

Najazd samorządowców

Do Sejmu w związku z wysłuchaniem publicznym w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody zjechało wielu samorządowców. Prawdziwe pospolite ruszenie w obronie praw, których „miastowi ekolodzy” chcą ich pozbawić. Swoją cel osiągnęli – pokazali, że nie zgadzają się na propozycje zmiany prawa. Czy my, ekolodzy, zaprezentowaliśmy równie dobitnie swoje stanowisko – można polemizować.

Tym bardziej w tej sytuacji cieszy głos burmistrza mazowieckiej gminy Mogielnica Sławomira Chmielewskiego, który jako jedyny z samorządowców poparł projekt ustawy. W Sejmie mówił „proponowane zmiany w ustawie ochrony przyrody są niezbędne i korzystne dla ochrony środowiska i dziedzictwa przyrodniczego Polski”. To sygnał, że lokalna władza może pozytywnie postrzegać znaczenie ochrony przyrody. Wydarzenia z sejmowego wysłuchania publicznego szczegółowo relacjonuje Krzysztof A. Worobiec.

Drugi ważny temat numeru to samowole budowlane w górach. „Jest w Polsce grupa inwestorów, która nie przykładą szczególnej wagi do przestrzegania przepisów. Wśród nich jest kilka firm z branży narciarskiej, które zrealizowały inwestycje z jawnym naruszeniem przepisów” – pisze Krzysztof Okrański, i po kolei omawia przykłady samowoli z ostatnich lat.

Polecamy również temat handlu dziko rosnącymi kwiatami. Każdej wiosny, o czym pisze Krzysztof Wojciechowski, kwiatowa mafia na Ukrainy sprzedaje nielegalnie miliony cennych kwiatów. O kwiatach pisze także Łukasz Łuczaj – kiedy możliwe jest ich zrywanie, a kiedy nieuzasadnione i szkodliwe dla przyrody.

Wszystkiego dzikiego!

Grzegorz Bożek